

KS. DARIUSZ ZAGÓRSKI

## PRZEBIEG AKTU POKUTNEGO NA PODSTAWIE KOMENTARZA DO PSALMU XXXVII ŚW AMBROŻEGO

Istotną pomocą dla datacji *Komentarza do Psalmu XXXVII* jest odniesienie się w nim Ambrożego do innego swego dzieła, tj. do *De paenitentia*<sup>1</sup>, którego czas powstania przypada na lata 388-389. Biskup w pierwszym zdaniu *Komentarza* wspomina, że upłynęło już nieco czasu od momentu, kiedy napisał dwie krótkie księgi *O pokucie*<sup>2</sup>. Ta wskazówka pozwala na stwierdzenie, że tekst *Komentarza* musiał powstać dopiero po 389 r.

Nie jedyna to korzyść wypływająca ze wspomnianego odwołania się Biskupa Mediolanu do *De paenitentia*. Autor czyniąc także aluzję do treści tego dziełka, podejmującego temat zachęty do pokuty i pożytków z niej płynących, formułuje jednocześnie w sposób wyraźny tematykę omawianego przez nas *Komentarza*, który ma w swych rozważaniach pójść nieco dalej i wyjaśnić, w jaki sposób należy czynić pokutę<sup>3</sup>.

Ogromną pomoc dla Ambrożego w podjęciu tak nakreślonej tematyki stanowi sam gatunek literacki psalmu<sup>4</sup>, który spośród innych gatunków obecnych

---

Ks. dr DARIUSZ ZAGÓRSKI – absolwent KUL i Institutum Patristicum „Augustinianum” w Rzymie, obecnie przygotowuje rozprawę habilitacyjną z zakresu patrystyki; adres do korespondencji: Fijewo 102, 14-260 Lubawa; e-mail: ecce@op.pl

<sup>1</sup> To składające się z dwu ksiąg pismo o charakterze dogmatyczno-polemicznym skierowane było przeciwko nowacjanom. Zob. E. D a s s m a n n. *La sobria ebbrezza dello spirito*. Sacro Monte Varese 1975 s. 289-290.

<sup>2</sup> *Expl. ps. XXXVII* 1: „De paenitentia duos iam dudum scripsi libellos et iterum scribendum arbitror”

<sup>3</sup> Tamże: „[...] in illis duobus libellis [tzn. w *De paenitentia*] adhortatio paenitentiae vel profectus est, si geratur, nunc autem [tzn. w *Explanatio*], quemadmodum agi paenitentia debeat”

<sup>4</sup> *Expl. ps. I* 7: „In libro Psalmorum profectus est omnium et medicina quaedam salutis humanae” Na temat nomenklatury stosowanej przez Ambrożego w odniesieniu do psalmu zob. H. L e e b. *Die Psalmodie bei Ambrosius*. (Wiener Beitrage zur Theologie 18). Wien 1967 s. 25-

w Biblii jest przez Ambrożego uznawany za najbardziej wzniosły<sup>5</sup> Ukazuje mianowicie pełnię zbawczego procesu i pozostaje w ścisłej relacji z Ewangelią. Wydarzenia bowiem, których żaden człowiek nie ośmielił się opisać, w psalmach zawarł Dawid, uprzedzając to, co sam Chrystus zrealizował potem w Ewangeli<sup>6</sup> We wstępie do *Komentarza do Psalmu I* Biskup Mediolanu wyraża swoją wielką cześć dla tego gatunku literackiego, którego najważniejszą charakterystyką jest, według niego, *delectatio* albo *gratia delectationis*<sup>7</sup>

Można by spytać, czemu służy owa *delectatio* (przyjemność) w kontekście podejmowanego przezeń tematu pokuty? Otóż terminologia ta nie wyraża jedynie walorów estetycznych, lecz przyjmuje także silną charakterystykę moralną. W tym kontekście funkcję *delectatio*<sup>8</sup> można scharakteryzować jako pewnego rodzaju osłodę w trudach życia i ascezie moralnej człowieka, zmierzającej ku cnocie. Osłoda ta ma pomóc człowiekowi w pogodzeniu się z samym sobą w ciągle doświadczanym przezeń dysnansie między przyjemnościami a cnotą, a także między rozumnością i namiętnością<sup>9</sup> Psalm zawiera bowiem w sobie cechy wszystkich gatunków literackich – od tych wyrażających się w tonacjach surowych, napominających i karcących grzesznika, po te, które łagodzą ból gwałtownych nagan i które pozwalają człowiekowi stanąć przed własnym błędem, uznać go, poczynając w ten sposób *processus*, tzn. postępowanie od jednej rzeczywistości: braku szczęśliwości i choroby, do innej: szczęścia i zdrowia. Właśnie ów *processus*, dokładnie przez Ambrożego scharakteryzowany i określony, ma pomóc w takim postępowaniu w pokucie, by stała się ona procesem owocnym i korzystnym dla człowieka. Jak podkreśla bowiem sam Ambroży,

29. W pracy tej uwypuklona została dowolność stosowanych przez Ambrożego form dla określenia omawianego gatunku literackiego. Są nimi: *psalmus*, *hymnus*, *canticum*, *carmen* i *laudes*. Najchętniej jednak stosowanym jest *psalmus*, użyty ponad 300 razy. Dla porównania Augustyn dokonywał dystynkcji między tymi terminami. Zob. J. Fontaine. *Prose et poésie: l'interférence des genres et des styles dans la création littéraire d'Ambroise de Milan*. W: *Ambrosius Episcopus. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della elevazione di sant'Ambrogio alla cattedra episcopale (Milano, 2-7 dicembre 1974)*. A cura di G. Lazzati. (Studia Patristica Mediolanensia 6-7). I. Milano 1976 s. 140 przyp. 21.

<sup>5</sup> L. F. Pizzolato. *Introduzione*. W: *Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis Opera 7*. Roma 1980 s. 21. Zob. tenże. *La dottrina esegetica di sant'Ambrogio*. (Studia Patristica Mediolanensia 9). Milano 1978 s. 117-129.

<sup>6</sup> *Expl. ps. I 8; Expl. ps. XL 15*. Pizzolato. *La dottrina esegetica* s. 66.

<sup>7</sup> Pizzolato. *Introduzione* s. 21.

<sup>8</sup> Zob. P. F. Moretti. *Non harundo sed calamus: aspetti letterari della «Explanatio psal-morum XII» di Ambrogio*. Milano 2000 s. 89.

<sup>9</sup> Pizzolato. *Introduzione* s. 22.

nie przynosi korzyści czynienie pokuty, jeśli się tego nie czyni tak, jak powinno się czynić<sup>10</sup>

Drugim elementem istotnym dla zaprezentowania przez Biskupa Mediolanu właściwego sposobu podejmowania pokuty jest postać samego króla Dawida<sup>11</sup>, „człowieka Bożego”, który zaproponował – jako wzorzec do naśladowania – swoje postępowanie w obliczu grzechu, doświadczając wcześniej jego „smaku”<sup>12</sup> Dawid, który według Ambrożego może być nazywany „doskonałym prorokiem”<sup>13</sup>, potrafił w psalmach ukazać drogę, jaką każdy człowiek powinien kroczyć nie tylko po to, aby zerwać z grzechem i wyzwolić się od niego, ale również po to, aby skierować swój wzrok ku rzeczywistościom wyższego rzędu, tj. niebiańskim<sup>14</sup>

Tekstem kluczowym dla naszych rozważań nad przebiegiem aktu pokutnego jest *passus* zawarty w paragrafie 57 *Komentarza do Psalmu XXXVII*, który stanowi niejako podsumowanie całości jego treści, przedstawiając następstwo faktów składających się na całościowo rozumianą pokutę: „Et vide processum. Primo petit argui, postea, quod maius est, corripi. Deinde non solum confitetur peccata sua, sed etiam numerat et accusat”

W powyższej wypowiedzi odnaleźć możemy elementy składające się na proces pokuty. Pierwszym z nich jest, według Ambrożego, prośba podejmującego pokutę, by zostać skarconym i zganionym. Po tym następuje wyznanie własnych grzechów, któremu towarzyszyć powinno ich wyliczenie i obwinienie się za nie.

### CORREPTIO (NAGANA)

W ramach przedstawionego przez Ambrożego procesu pokutnego mieści się *nagana* (*correptio*)<sup>15</sup>, która przywoływana przez grzesznika w momencie uświadomienia sobie własnych błędów i przyjęta przez niego może

<sup>10</sup> *Expl. ps. XXXVII* 1: „Nihil enim prodest agere, nisi ita agatur ut oportet”

<sup>11</sup> Postać Dawida staje się niejako wcieleniem samego gatunku literackiego *canticum*. Por. Pizzolato. *La dottrina esegetica* s. 117.

<sup>12</sup> *Expl. ps. XXXVII* 1.

<sup>13</sup> Por. *Expl. ps. CXVIII* 10, 32. Zob. G. Maschio. *La figura di Cristo nel „Commento al salmo 118” di Ambrogio di Milano*. Roma 2003 s. 34.

<sup>14</sup> *Apol. proph.* 58.

<sup>15</sup> Wyczerpującą charakterystykę rodzaju literackiego *correptio* podaje L. F. Pizzolato (*La dottrina esegetica* s. 129-131).

być traktowana jako pierwszy element kuracji zbawczej<sup>16</sup> Ambroży, jak dostrzec to można w zacytowanym powyżej fragmencie tekstu, akcentuje jej wagę i dobroczynny charakter dla duchowego ozdrowienia poprzez zastosowanie na określenie jej działania dwu różnych czasowników o podobnym znaczeniu. Chory, jak podkreśla Biskup, najpierw prosi, aby zostać skarconym, następnie zaś, co jest nieco silniejsze, aby zostać zganionym („*primo petit argui, postea, quod maius est, corripitur*”)<sup>17</sup>

Być może nasz Autor, w utworzonej za pomocą wspomnianych słów swoistej gradacji, pragnie ukazać charakterystyczne dla grzesznika w pierwszym momencie po uświadomieniu sobie grzechu zachowanie, które – podobnie jak w wypadku Dawida – uprzedzić pragnie Boży nakaz karania, uznając ciężar swego grzechu i przywołując we wzmożony sposób swoją „nadmierną głupotę”<sup>18</sup>

Przykład Dawida i jego podporządkowanie się zbawczemu procesowi kształcenia i wychowania staje się, jak wspomniałem, bardzo istotny dla właściwego zachowania się grzesznika w pierwszym momencie podjętego przez siebie procesu pokuty. Jak tłumaczy Ambroży, Dawid szukał u Boga łagodności bez proszenia w swojej modlitwie o darowanie kary. I chociaż błagał Boga, by nie karał go w gniewie, to jednak nie zamierzał uciekać od krytyk, karcenia i nagan<sup>19</sup>

Ta chęć przyjęcia ze strony grzesznika zasłużonej kary powoduje, że Bóg nie zostawia człowieka samego ze swoim grzechem i nie odpłaca mu za jego czyny w sposób nadmierny. Bóg „uprzedzony” przez głos błagającego, aby nie odkładał odwetu za popełniony przez niego grzech, we wspomnianym procesie wychowawczym w ogromnej mierze zmniejsza swój gniew, właśnie dlatego, że grzesznik nie odrzuca karania i nagany, ale prosi jedynie o ich uśmierzenie<sup>20</sup>

<sup>16</sup> Tamże s. 129-130.

<sup>17</sup> Znaczenia czasowników *arguo* i *corripio* po części pokrywają się. Ich zastosowanie może świadczyć o bogactwie leksykalnym Ambrożego i o doskonałości jego warsztatu retorycznego. Por. A. Jougana. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Warszawa 1992 s. 51 i 161; *Słownik łacińsko-polski*. Red. M. Plezia. T. I. Warszawa 1998 s. 254-255 i 775-776 (dalej cyt.: Plezia I-IV).

<sup>18</sup> *Expl. ps. XXXVII* 14.

<sup>19</sup> *Expl. ps. XXXVII*, 19: „Domine, ne in ira tua arguas me neque in furore tuo corripias me!” Jako inny przykład podporządkowania się krytykom i naganom Biskup Mediolanu przywołuje postać Apostoła Pawła: „Paulus ad medicum dicit: «Argue obsecra increpa». Non ergo recusat curari qui petit argui, sed levare vult poenam, ne iracundia arguatur et impetu irae corripatur” (*Expl. ps. XXXVII* 56).

<sup>20</sup> Zob. *Expl. ps. I* 7.

W przypadku Dawida Bóg posyła nawet swego proroka – Natana, który proponuje królowi wybór kary za swoje grzechy, poddając mu jej trzy różne rodzaje, aby monarcha mógł wybrać tę, która nie wydawałaby mu się nadmierna<sup>21</sup>. W ten sposób Bóg nawet w karaniu gwarantuje człowiekowi pewien przywilej wyboru, aby winny mógł poczuć się przez Niego obdarowanym. Dawid, jak podkreśla Ambroży, wybrał nie taką karę, która zwalniałaby go od winy, lecz tę, której nie uznał za nadmierną. Wybrał też taką karę, z którą wolał raczej popaść w ręce samego Boga niż człowieka. Wybór ten spowodowany był świadomością wielkiego Bożego miłosierdzia<sup>22</sup>, które potrafi przebaczać, w odróżnieniu od ludzi, mających raczej tendencje do przesadzania z miarą w karaniu.

Warto w tym miejscu podkreślić, że Bóg, pragnąc udzielić swego miłosierdzia człowiekowi (odpowiadając w ten sposób pozytywnie na jego postępowanie, gdy ten poddaje się karaniu), udziela mu łaski, aby on sam mógł o to miłosierdzie prosić. Dawid również otrzymał tę łaskę. Gdy zobaczył niszczycielskie działanie anioła, zrodziło się w nim wielkie współczucie dla swego ludu. Począł więc prosić Boga, by Ten ukarał raczej jego samego niż podległą mu trzodę<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> W kontekście poniesionej przez Dawida kary ważnym staje się także tłumaczenie przez Ambrożego takiego a nie innego jej wyboru ze strony Króla. Z trzech możliwości jakie Bóg przed nim postawił Dawid wybrał śmierć swego ludu. Biskup Mediolanu tłumaczy, że odrzucenie przez Dawida kary niedostatku, której miałby doświadczyć podległy mu lud, spowodowane było uznaniem jej za zbyt ciężką, o wiele cięższą niż śmierć, czy jakiegokolwiek inne doświadczenie. Konsekwencją jej mogłaby być bowiem zaraza, która kumulowałaby jedynie ilość poległych. Dawid, według Ambrożego, nie prosił także o swoje zesłanie ze względu na troskę o lud. Prorok bowiem pozostając z nim mógł się za niego modlić. *Expl. ps. XXXVII* 16: „Scriptum est enim: «Si populus erraverit, sacerdos orabis pro eo. Si sacerdos erraverit, quis rogabit pro eo?»” (1 Krl 2, 25\*). Wskazania ogólne wynikające z powyższej egzemplifikacji zachowania się grzesznika w momencie karania, w obliczu również wszystkich związanych z tym procesem Bożych udogodnień, mają na celu zaakcentowanie nade wszystko koniecznych w tym pierwszym etapie postępowania w pokucie: rozumności i rozsądku. Wybór dokonany przez Dawida uznany został przez Ambrożego za rozsądny. Docenione zostało także współczucie Króla dla tych, którzy ucierpieli przez skutki jego grzechu.

<sup>22</sup> D a s s m a n n. *La sobria ebbrezza dello spirito* s. 290: „Una fiducia tranquilla nella misericordia di Dio che perdona e nella possibilità e nell’efficacia della penitenza è il contrappeso alla serietà con cui Ambrogio considera la universalità e il potere del peccato. Non dobbiamo ignorare questa fiducia, se non vogliamo tirare delle conclusioni sbagliate sulla spiritualità di Ambrogio per il pessimismo che emana da alcuni suoi ultimi scritti”

<sup>23</sup> *Expl. ps. XXXVII* 15: „Ecce ego sum. Ego peccavi et ego pastor male feci; et isti in hoc grege quid fecerunt? Fiat manus tua in me et in domo patris mei” (2 Krl 24, 17\*; 1 Krn 21, 17\*).

Łaska udzielona Dawidowi przez Boga w tym momencie polegała na ukazaniu królowi postaci karzącego anioła, co miało na celu wzbudzenie w nim takiego stanu ducha, pod którego wpływem zaczęłby on prosić o Boże miłosierdzie. Biskup podkreśla, że gdyby Bóg nie zamierzał okazać swego miłosierdzia, nie ukazałby Dawidowi niszczycielskiej działalności anioła.

To Boże miłosierdzie pozwala człowiekowi na dokonanie korekty swego życia, na poprawę. Bóg udziela mniejszego karania niż to, które się słusznie człowiekowi należy, gdyż – jak tłumaczy Ambroży – On jest tym, który dochowuje swoich obietnic wtedy, gdy nagradza, lecz nie dotrzymuje ich w pełni, gdy musi karać<sup>24</sup>

Ambroży przytacza przykład Jerozolimy, która musiała wypić kielich Bożego gniewu aż do końca. Podkreśla jednak, udzielając w ten sposób również napomnień dla odpowiedniego zachowania się w pokucie, że nastąpiło to tylko dlatego, gdyż w swoim grzechu posunęła się ona zbyt daleko. Kościół<sup>25</sup> natomiast nie wie, czym jest opróżnienie kielicha Bożego gniewu do końca, ponieważ został mu dany Chrystus, który ogołocił samego siebie po to, aby rozlewając własną krew, mógł opróżnić kielich śmierci i zaoferować człowiekowi nowy kielich – kielich zbawienia<sup>26</sup>

Ważnym elementem dla omawianego w niniejszym punkcie zagadnienia nagany staje się dla Ambrożego nie tylko odniesienie się do Bożego miłosierdzia, które ową naganę, Boży odwet umniejsza i w momencie karania łagodzi Jego oburzenie, ale również ukazanie uprzedzającego ludzkie próśby wynagradzania człowiekowi, który zgrzeszył, a który pragnie pokutować i nawracać się. Jako ilustracja tego faktu przywołany zostaje obraz dobrego łotra umierającego wraz z Chrystusem. Ambroży podkreśla szybkość udzielanego człowiekowi daru przebaczenia, zaznaczając, że wolniejsza była prośba ze strony grzesznika niż otrzymanie nagrody<sup>27</sup>

<sup>24</sup> *Expl. ps. XXXVII 17*: „Vide autem domini gratiam, quod et ipse de proposita condicione deflexit. Numquid aliquod miserationis est crimen, quia plus minatur et minus exigit? Qui in remuneratione praemiorum sua promissa custodit, in exactione poenarum praescriptum remordet. Cum irascitur, reum differt, cum miseretur, properat ut absolvat. Terret ut corrigit, ammonet ut emendet, praevenit ut ignoscat. Unde et alibi ait propheta de domino: «Calix in manu domini vini meri plenus est mixto; verumtamen faex eius non est exinanita» (Ps 74, 9\*). Ad terrendum plenus est calix, ad ferendum non est exinanitus”

<sup>25</sup> Kościół posiada „woń nieśmiertelności”, która zostaje mu udzielona przez Chrystusa, „swój olejek” Por. P. Meloni. *Il profumo dell'immortalità. L'interpretazione patristica di Cantico 1, 3.* («Verba seniorum» N.S. 7). Roma 1975 s. 221-266.

<sup>26</sup> *Expl. ps. XXXVII 17.*

<sup>27</sup> *Expl. ps. XXXVII 18.*

Podczas omawiania zagadnienia nagany (*correptio*) należy jeszcze stawić czoło problemowi, na który natrafia się przy lekturze tekstu obecnego w paragrafie 57 *Komentarza*. Ambroży stwierdza w nim, że Dawid był gotów poddać się uderzeniom bicia Pańskiego i przyjąć podwójną miarę karania za swoje grzechy: „Redde mihi duplicia peccata” (por. Iz 40, 2).

Jak możemy zrozumieć ten *passus*, umieszczając go w świetle wypowiedzi proszących o łagodny wymiar kary?<sup>28</sup> Jak wyjaśnić zachowanie się Dawida, który w ten sposób zwraca się do Boga, gdy w innych tekstach prosi o coś zupełnie przeciwnego? Nie chciał być poddany pochodzącemu od Boga procesowi kształcenia w gniewie, lecz poprzez pouczenie<sup>29</sup>

Trudność ta może wynikać znowuż z sytuacji, w jakiej znalazł się grzesznik. Zawsze bowiem po „chorobie grzechu” człowiek, chcąc powrócić do lekarza, zgadza się na przyjęcie albo bardzo mocnego lekarstwa, albo na usunięcie chorego „miejsca”, aby mógł powrócić do stanu bez grzechu i bez ran.

Należy nadmienić, że w pismach Ambrożego pojęcie *correptio* utożsamiane jest z wyrażeniem *medicina Christi* (lekarstwo Chrystusa)<sup>30</sup> Często w tekście *Komentarza* powracają obrazy zaczerpnięte z medycyny, aby w ten sposób lepiej ukazać sytuację wewnętrzną duszy, porównaną do stanów zapalnych, które nie mogą być uśmierzone i złagodzone, kiedy są wewnętrzne, lecz dają możliwość wyleczenia ich, kiedy otwierając się ukazują swoje zepsucie.

Ambroży poucza, że obowiązkiem chorego jest natychmiastowe poddanie się procesowi zwalczania choroby, a także wyrażenie chęci przyjęcia lekarstwa (*medicina*), nawet wtedy, gdy zwleka z tym sam lekarz<sup>31</sup>

Wspomniane utożsamienie przez Biskupa pojęcia „karania” z pochodzącym od Zbawiciela „lekarstwem” pozwala nam na jeszcze bardziej jednoznaczne umiejscowienie go w procesie duchowej kuracji zaraz na początku, po oskarżeniu się przez grzesznika i po przywołaniu przez niego należytej mu nagany. W ten sposób bowiem zakażenie nie może się wewnętrznie rozprzestrzenić<sup>32</sup>

<sup>28</sup> *Expl. ps. XXXVII* 56.

<sup>29</sup> *Expl. ps. XXXVII* 19: „Recognoscit igitur propheta culpam suam, videt vulnera, curari postulat. Qui sanari vult, argui non reformidat, sed non vult argui in furore, sed in verbo dei [...]. Non vult erudiri in ira, sed in doctrina, ut si medicum roges, ne secet vulnus tuum, sed medicamentum apponat. Urget medicamento, sed non secat. Denique est dolor, sed non supra mensuram doloris, mordet, sed non cruentat”

<sup>30</sup> *Expl. ps. XXXVII* 56. Zob. M o r e t t i. *Non harundo sed calamus* s. 43.

<sup>31</sup> *Expl. ps. XXXVII* 57.

<sup>32</sup> *Expl. ps. XXXVII* 42.

Podczas omawiania przez Biskupa pierwszej fazy procesu pokutnego, jaką jest uznanie przez człowieka własnego grzechu i poddanie go karaniu ze strony Boga, bardzo wyraźnie wpływa prawnicza formacja Ambrożego, przeniknięta chrześcijańskim podejściem do sprawiedliwości, które pragnie ukazać sprawującym władzę właściwe, wzorowane na Bożym miłosierdziu stanowienie praw. Według Biskupa prawa muszą być surowe, natomiast ich aplikacja powinna się dokonywać w kontekście miłosierdzia. Prawa państwowe bowiem bardzo często pozbawione były wymiaru personalistycznego w aktach ustawodawczych i w swoim aspekcie wykonawczym i sądowniczym nie zwracały uwagi na konkretną sytuację egzystencjalną człowieka.

### CONFESSIO (WYZNANIE GRZECHÓW)

Ambroży podkreśla, że oprócz kuracji ze strony nagany, krytyki, koniecznym dla grzesznika staje się także wyznanie własnych grzechów, któremu towarzyszyć powinno ich wyliczenie i obwinienie się za nie: „Deinde non solum confitetur peccata sua, sed etiam numerat et accusat; non vult enim sua latere delicta. Nam ut febres, cum in alto sunt, non queunt mitigari, cum foras erumpunt, spem afferunt desinendi, ita peccatorum morbus dum tegitur inardescit, si confessionibus proditur evaporat”<sup>33</sup>

Wielość grzechów wprowadza w „człowieka wewnętrznego”<sup>34</sup> cierpienia duchowe, które odbierają pokój wewnętrzny<sup>35</sup>. Każdy grzech człowieka zostaje wręcz określony jako najcięższy jego przeciwnik, „który trapi tego, kto odpoczywa, zadręcza zdrowych, zasmuca radosnych, niepokoi spokojnych, wzburza łagodnych, podrażnia pogrążonych we śnie”<sup>36</sup>. Grzesznik staje się „oskarżany bez oskarżycieli, torturowany bez kata, powiązany bez kajdan. Staje się niewolnikiem bez handlarzy niewolnikami”<sup>37</sup>

Cytując Księgę Izajasza (50, 1), Biskup Mediolanu stwierdza, że człowiek został zaprzędany przez własne grzechy, które zawsze powstają przeciwko niemu i w pewien sposób kumulują się. I o ile niewolnik, będąc wy-

<sup>33</sup> *Expl. ps. XXXVII 57.*

<sup>34</sup> *Expl. ps. XXXVII 27.*

<sup>35</sup> Tamże. Zob. Ps 37, 4.

<sup>36</sup> *Expl. ps. XXXVII 28.*

<sup>37</sup> Tamże.

stawionym na sprzedaż, opuszcza wcześniejszy stan niewolnictwa<sup>38</sup>, zanim podejmie służbę u innego pana, to człowiek poddający się grzechowi często nie pozbywa się grzechów starych, ale pozostając przy nich podejmuje jeszcze inne, nowe<sup>39</sup>

Grzesznik więc w pewnym momencie znajduje się w sytuacji, kiedy winy przerastają jego głowę<sup>40</sup>, a on poczyną ubolewać nad swoim grzechem, który tłumi i zakrywa jego myśli<sup>41</sup>. Ambroży ostatecznie stwierdza, że to zakrycie głowy wcale nie oznacza zakrycia naszej głowy, ale Chrystusa, który jest głową każdego człowieka<sup>42</sup>. To według Biskupa stanowi moment decydujący o zrzuceniu z siebie ciężaru grzechu i jego kajdan po to, by móc podnieść oczy naszego ducha i usłyszeć słowa: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię” (Mt 11, 28)<sup>43</sup>

Komentując szósty wiersz Psalmu 37, Ambroży akcentuje potrzebę ukazania własnych grzechów, które będąc skutkiem ludzkiej głupoty<sup>44</sup>, cuchną i nie mogą być ukrywane. Wzdychania człowieka grzesznego, który chce przed Bogiem wyjawić wszystkie swoje grzechy, zostają wysłuchane. Stwórca też jest tym, przed którym można złożyć wszystkie ludzkie pragnienia<sup>45</sup>. Ambroży podkreśla jednak, że bardziej niż o przedstawianie Bogu swoich dobrych czynów chodzi tu o oddanie Mu i ukazanie popełnionych grzechów.

Wyznanie winy i zatrwożenie się własnym grzechem w tekście psalmu przynosi wiersz 19. Ambroży właśnie na jego podstawie rozpoczyna w paragrafie 51 wzmożone zachęty do wyznania popełnionego zła, odwołując się do doświadczenia przebaczenia drugiemu człowiekowi, który zawinił przeciwko nam. Wyznanie grzechów przez takiego człowieka i spontaniczne poddanie się karaniu porusza dotkniętego grzechem i prowadzi do przebaczenia. Porównanie to ma na celu ukazanie prawdy, że jeśli człowiek jest w stanie w odpowiednim kontekście udzielić przebaczenia, to o ile bardziej zdolny jest do tego sam Bóg.

<sup>38</sup> Wergiliuszowe *exire servitio* (por. *Ecl.* I, 40) znajduje duży oddźwięk u Ambrożego, który stosuje go 11 razy. Por. A. V. Nazzaro. *La I Ecloga virgiliana nella lettura di Ambrogio*. W: *Ambrosius Episcopus* II s. 317-319.

<sup>39</sup> *Expl. ps. XXXVII* 28.

<sup>40</sup> Ps 37, 5.

<sup>41</sup> *Expl. ps. XXXVII* 29. Zob. Moretti. *Non harundo sed calamus* s. 181; 183.

<sup>42</sup> Por. 1 Kor 11, 3.

<sup>43</sup> *Expl. ps. XXXVII* 29.

<sup>44</sup> Ambroży podaje też inne rozumienie głupoty, to zaczerpnięte z pism Pawłowych (1 Kor 1, 21). Stawia ją w opozycji do mądrości tego świata, która jest ślepa, nie dostrzega swych ran i nie ukazuje ich Bogu (*Expl. ps. XXXVII* 31). Zob. Moretti. *Non harundo sed calamus* s. 181-182.

<sup>45</sup> Ps 37, 10.

Dla grzesznika jednak mającego wyznać swoje grzechy problemem staje się przedstawienie ich przed własnymi bliskimi i przyjaciółmi, którzy w przeciwnościach stają się często bardziej wrogami niż niosącymi pomoc. Ukazanie tego, co intymne, stanowi więc dla człowieka wielki ból i może być poczytane za utratę własnej godności<sup>46</sup>

Jako przykład wyznania grzechów, pokory niezbędnej dla tego aktu, skierowanego przeciwko wstydu tkwiącemu wewnątrz człowieka, na nowo zostaje dany Dawid. W paragrafie 51 Ambroży ukazuje „króla wybranego przez samego Boga”<sup>47</sup>, który kładł przed Stwórcą swe grzechy i zwracał uwagę na własne wyrzuty sumienia, by nie zapomnieć o nich nigdy, i obwieszczał swoją własną niesprawiedliwość, nie wstydząc się tego<sup>48</sup>

Ambroży podkreśla, że istnieje wstyd, który niesie ze sobą grzech. Przeciwno temu właśnie wstydu zwraca się Biskup, akcentując, że należy nie tylko wyznać własne grzechy, ale trzeba się nimi przejąć tak, jak czynił to Dawid, nie zważając na swe obowiązki i pozycję. Nie lękał się on liczyć własnych grzechów, przeglądać ich, by nie wstydzić się ich później, w czasie sądu.

W rozważaniach powyższych Ambroży stosuje słowo *recensere*<sup>49</sup>, co uzgadnia je z wypowiedzią obecną w kluczowym dla niniejszego opracowania paragrafie 57, gdzie również ukazana zostaje konieczność nie tylko wyznania grzechów, ale także policzenia ich<sup>50</sup> i obwinienia się za nie, ponieważ własne rany nie mogą pozostać ukryte<sup>51</sup>. Celem bowiem ich wyznania jest pokój osiągany przez tych, którzy przewyciężyć potrafią wstyd. Ci, którzy tego nie chcą uczynić, którzy nie szukają woli Boga, trwając w przyjemnościach, muszą później doświadczyć trwania w karach<sup>52</sup>. Ci zaś, którzy chcą oczyścić się na tym świecie, odpoczywać będą w pokoju w przyszłym życiu<sup>53</sup>. „Tak więc bliżej zbawienia jest ten, który umiera w oczekiwaniu na

<sup>46</sup> *Expl. ps. XXXVII* 51.

<sup>47</sup> Dawida. *Expl. ps. XXXVII* 51. Zob. także *Expl. ps. XXXVII* 31.

<sup>48</sup> Jest to najprawdopodobniej odwołanie się Ambrożego do pokuty Teodozjusza po masakrze w Tesalonikach (390). Mogłoby to stanowić dowód *ex silentio* o późniejszym niż to wydarzenie historyczne powstaniu dzieła.

<sup>49</sup> Słowo to przyjmuje następujące znaczenia: „1. przeliczać, przeglądać, oglądać; 2. przemyśliwać, zaprzętać myśli; 3. opisywać, zdawać sprawę, oceniać, osądzać” (J o u g a n. *Słownik kościelny łacińsko-polski* s. 570). Por. Plezia IV s. 458.

<sup>50</sup> *Numero, as, avi, atum, are*: „1. liczyć, rachować, płacić, wypłacać” (J o u g a n. *Słownik kościelny łacińsko-polski* s. 451). Por. Plezia III s. 635.

<sup>51</sup> *Expl. ps. XXXVII* 57.

<sup>52</sup> *Expl. ps. XXXVII*, 51.

<sup>53</sup> Tamże.

zmartwychwstanie, niż ten, kto żyje oczekując na śmierć”<sup>54</sup> Ambroży podkreśla, że tym, kto umiera każdego dnia, jest człowiek noszący we własnym ciele śmierć Chrystusa po to, aby unicestwić własne grzechy<sup>55</sup>

Z wyznaniem grzechów przez człowieka związane jest zapewnienie, że nawet przy opuszczeniu go ze strony najbliższych nie zostanie nigdy opuszczony przez Boga. On jest bowiem Bogiem zbawienia, a jego ręka przywykła do tego, aby leczyć, nie do tego, aby zabijać<sup>56</sup>

Należy jeszcze w zakończeniu niniejszego opracowania wspomnieć o problemie związanym ze stroną redakcyjną analizowanego dzieła. Po tekście kluczowym dla zagadnienia procesu pokutnego, zawartym w paragrafie 57 *Komentarza*, stanowiącym jego swoiste podsumowanie, dodane zostają dwa paragrafy, które nie wnoszą nic nowego do przedstawionej przez Biskupa Mediolanu teologii pokuty. Jaki więc cel mógł przyświecać Autorowi w ich zamieszczeniu w tekście dzieła?

Próbując udzielić odpowiedzi na to pytanie, musimy wziąć pod uwagę fakt, że źródłowymi dla paragrafu 57 *Komentarza* są słowa Psalmu 37, 22, analizowane już wcześniej przez Biskupa w paragrafach 55 i 56. One to, będąc wołaniem do Boga, aby leczył rany grzesznika, aby nie odrzucał go i nie oddalał się od niego, umieszczone są za zawartym jedynie w niektórych kodeksach<sup>57</sup> Pisma świętego werselem: „Et proiecerunt me sicut mortuum abominatum”<sup>58</sup>

Ambroży wykorzystuje wspomniany dodatek do potwierdzenia jeszcze bardziej Bożego nastawienia ku temu, by leczyć człowieka, a nie pozbawiać go życia, by wskrzeszać go (jak w wypadku Łazarza, gdy jest on już „cuchnącym trupem”)<sup>59</sup>, a nie doprowadzać do jego śmierci. To także świadczy o mocy Boga, który jest w stanie wyprowadzać nie tylko ze stanu choroby, ale nawet z sytuacji śmierci.

<sup>54</sup> *Expl. ps. XXXVII*, 52.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> *Expl. ps. XXXVII*, 57.

<sup>57</sup> Pizzolato. *La dottrina esegetica* s. 206. Zob. także: P. Capelle. *Le texte du psautier latin en Afrique*. (Collectanea Biblica Latina 4). Roma 1913 s. 217-220; A. Nohe. *Der Mäländer Psalter. Seine Grundlage und Entwicklung*. Freiburg i. Br. 1936 s. 103; A. Vaccari. *I Salteri di S. Girolamo e di S. Agostino*. W: *Scritti di erudizione e di filologia* I. (Storia e letteratura 42). Roma 1952 s. 253; tenże. *Saint Augustin, Saint Ambroise et Aquila*. W: *Scritti di erudizione e di filologia* II. (Storia e letteratura 67). Roma 1958 s. 230; H. J. Frede. *Probleme des ambrosianischen Bibeltexes*. W: *Ambrosius Episcopus* I s. 381.

<sup>58</sup> Ps 37, (ante) 22.

<sup>59</sup> *Expl. ps. XXXVII* 58.

Tak więc paragraf 58, łącząc ze sobą słowa wersetu 22 z poprzedzającym go tekstem, nieobecnym we wszystkich biblijnych kodeksach, poddaje człowiekowi na nowo nadzieję na istnienie zbawczego lekarstwa i na przyszłą chwałę<sup>60</sup> Paragraf 59 zdaje się mieć charakter pastoralny, stanowiąc jeszcze jedną zachętę do pokuty z obecną w finalnym fragmencie tekstu doksologią<sup>61</sup>

#### BIBLIOGRAFIA

- Wydanie: *Commento a 12 Salmi Sancti*. Traduzione, introduzione, note ed indici L. Pizzola. (Ambrosii Episcopi Mediolanensis Opera vol. 7). Roma: Città Nuova 1980.
- Capelle P.: *Le texte du psautier latin en Afrique*. (Collectanea Biblica Latina 4). Roma 1913.
- Dassmann E.: *La sobria ebbrezza dello spirito*. Sacro Monte Varese 1975.
- Fontaine J.: *Prose et poésie: l'interférence des genres et des styles dans la création littéraire d'Ambroise de Milan*. W: Ambrosius Episcopus. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della elevazione di sant'Ambrogio alla cattedra episcopale (Milano, 2-7 dicembre 1974). A cura di G. Lazzati. (Studia Patristica Mediolanensia 6-7). I. Milano 1976 s. 124-170.
- Frede H. J.: *Probleme des ambrosianischen Bibeltextes*. W: Ambrosius Episcopus. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della elevazione di sant'Ambrogio alla cattedra episcopale (Milano, 2-7 dicembre 1974). A cura di G. Lazzati. (Studia Patristica Mediolanensia 6-7). I. Milano 1976 s. 365-392.
- Jougan A.: *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Warszawa 1992.
- Leeb H.: *Die Psalmodie bei Ambrosius*. (Wiener Beitrage zur Theologie 18). Wien 1967.
- Maschio G.: *La figura di Cristo nel „Commento al salmo 118” di Ambrogio di Milano*. Roma 2003.
- Meloni P.: *Il profumo dell'immortalità. L'interpretazione patristica di Cantico 1, 3. («Verba seniorum» N.S. 7)*. Roma 1975.
- Moretti P. F.: *Non harundo sed calamus: aspetti letterari della «Explanatio psalmodum XII» di Ambrogio*. Milano 2000.
- Nazzaro A. V.: *La I Ecloga virgiliana nella lettura di Ambrogio*. W: Ambrosius Episcopus. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della elevazione di sant'Ambrogio alla cattedra episcopale (Milano, 2-7 dicembre 1974). A cura di G. Lazzati. (Studia Patristica Mediolanensia 6-7). II. Milano 1976 s. 312-324.
- Nohe A.: *Der Mailänder Psalter. Seine Grundlage und Entwicklung*. Freiburg i. Br. 1936.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Zob. Moretti. *Non harundo sed calamus* s. 44.

- Pizzolato L. F.: Introduzione. W: Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis Opera 7. Roma: Città Nuova 1980.
- La dottrina esegetica di sant'Ambrogio. (Studia Patristica Mediolanensia 9). Milano 1978.
- Słownik łacińsko-polski. Red. M. Plezia. T. I-V Warszawa 1998-1999.
- Vaccari A.: I Salteri di S. Girolamo e di S. Agostino. W: Scritti di erudizione e di filologia I. (Storia e letteratura 42). Roma 1952 s. 207-255.
- Saint Augustin, Saint Ambroise et Aquila. W: Scritti di erudizione e di filologia II. (Storia e letteratura 67). Roma 1958 s. 229-243.

L'ATTO PENITENZIALE  
NEL COMMENTO AL SALMO XXXVII DI SANT'AMBROGIO

Riassunto

Dopo il *De paenitentia*, che incoraggiava alla penitenza e mostrava i vantaggi derivanti dalla sua pratica, Ambrogio nel *Commento al salmo XXXVII*, sottolinea in modo particolare, come metterla in atto. L'aiuto per il Vescovo di Milano, nell'intraprendere tale tematica, giunge dal genere letterario dei salmi e, collegato ad esso in modo indissolubile, dalla figura del re Davide. Quest'ultimo viene preso in considerazione come modello d'imitazione per il suo comportamento davanti al peccato, dopo averne sperimentato il «gusto».

Il testo chiave per riflettere sul «procedere» della penitenza è il passo del paragrafo 57 del Commento, che sintetizza in un certo qual modo tutto il contenuto del Commento stesso, presentando la successione delle diverse fasi in cui consiste la penitenza: «Et vide processum. Primo petit argui, postea, quod maius est, corripit. Deinde non solum confitetur peccata sua, sed etiam numerat et accusat».

Il passo appena menzionato indica i due elementi più importanti del processo della penitenza: — la richiesta del penitente di essere criticato e rimproverato, — la confessione dei peccati, alla quale deve seguire l'elencazione e il riconoscimento della colpa.

*Tradotto da p. Dariusz Zagórski*

**Słowa kluczowe:** teologia patrystyczna, św. Ambroży, pokuta.

**Parole chiavi:** teologia patristica, Sant'Ambrogio, penitenza.

**Key words:** Patristic theology, St. Ambrose, penance.